

Opisać dzisiejsze spotkanie to nie lada wyzwanie

Wpisany przez Paulina Łąkowska

czwartek, 06 lutego 2014 17:09 - Poprawiony środa, 23 lipca 2014 11:55

Tłoczno, padło nawet określenie tajfun na dywanie. Z dominacją chłopców, którym przyświecała misja- łapiemy pająka”. Emocje buzowały, dźwięki momentami głośnie..

Ciekawe, że mały pajęczak z sześcioma parami odnóży może zająć tyle czasu i energii, skupienia, wymyślania planów złapania go. Kreatywność bez granic.

Mamy nie dały porwać się fascynacji łapania pająków i rozmawiały. Ksiądz przyniósł mały poczęstunek. Serdecznie dziękujemy. I rozmowy... o czym ... o kolędzie, wierze, przekazywaniu wartości... trudno mi to ubrać w słowa, dużo tego było...w niektórych dłoniach szydełko i kordonek, temat pisanek nadal aktualny.

Miałam też poczucie, że nie dochodzą do mnie/nas pewne informacje. Pod koniec stycznia był pożar w Kicinie. Dziewczyny zasugerowały , że można tym ludziom pomóc. W kicińskim kościele w niedzielę odbędzie się zbiórka pieniędzy albo można skontaktować się z sołtysem Kicina.

Juto śpiewanki. Do zobaczenia.

Pozdrawiam Dziewczyny, które utknęły w domu przez wirusy i bakterie oraz Dziewczyny na wozach zimowych.